



STULECIE
TRAKTATU WERSALSKIEGO
1919–2019



**STULECIE
TRAKTATU WERSALSKIEGO**





**STULECIE
TRAKTATU WERSALSKIEGO
1919–2019**

Praca zbiorowa pod redakcją
Tadeusza Skoczka



Warszawa 2019

Autorzy tekstów:
Marian Marek Drozdowski,
Jan Engelgard,
Tadeusz Skoczek

ISBN 978-83-65439-73-4

Wydawnictwo Muzeum Niepodległości w Warszawie

al. Solidarności 62, 00-240 Warszawa,
tel. 22 826-90-91,
sekretariat@muzeumniepodleglosci.art.pl,
www.muzeumniepodleglosci.pl



**BLASKI I CIENIE
TRAKTATU WERSALSKIEGO
Z 28 CZERWCA 1919**

Jaka była treść Traktatu Pokojowego z Niemcami (Wersalskiego)?

W przepisach politycznych europejskich Traktat zapewniał niepodległość i granice Belgii, Luksemburga. Zabraniał Niemcom utrzymywanie lub budowę fortyfikacji na lewym i prawym brzegu Renu. Zagłębie Saary oddane zostało powiernictwu Ligi Narodów z oddaniem Francji kopalń węgla. Po 15. latach jego ludność w plebiscycie miała zdecydować o jego przynależności państwowej. Alzacja i Lotaryngia miała wrócić w skład państwa francuskiego. Niemcy zobowiązały się także uznać i szanować niezawisłość Austrii i Czechosłowacji, w granicach uznanych przez zwycięskie mocarstwa.

Dział VIII Traktatu dotyczył Polski. Była w nim mowa o granicach Polski z Niemcami, o plebiscycie na Warmii i Mazurach i Górnym Śląsku i o Wolnym Mieście Gdańsku, które miał funkcjonować pod opieką Ligi Narodów. Szerokie kompetencje miał posiadać Wysoki Komisarz Ligi, który miał prawo orzekać w pierwszej instancji we wszystkich sporach, które mogłyby wyniknąć między Polską a Wolnym Miastem. Wolne Miasto Gdańsk (WM) miało być włączone do polskiej granicy celne i miało zapewnić w porcie wolną strefę celną. Polska miała prawo, bez żadnych zastrzeżeń, swobodnie używać i korzystać z dróg wodnych, doków, basenów i innych urządzeń koniecznych dla wwozu i wywozu z Polski. Polska miała prawo nadzoru i zarządu Wisły i całej sieci kolejowej w granicach WM Gdańska. Rząd Polski miał prowadzić politykę zagraniczną WM. Gdańska oraz ochronę jego obywateli za granicą.

Dział XIV Traktatu zobowiązywał Niemcy do szanowania niepodległości wszystkich terytoriów, które stanowiły część byłego Cesarstwa Rosyjskiego w dniu 1 sierpnia 1914 r. Jednocześnie mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone zastrzegły wyraźnie prawo Rosji do otrzymania od Niemiec

wszelkich restytucji i odszkodowań, opartych na zasadach Traktatu. O rządzie bolszewików była mowa w Traktacie, jako rządzie maksymalistycznym. Niemcy były zmuszone traktować traktat brzesko-litewski, jak również wszystkie inne traktaty i konwencje zawarte przez nie z Rządem Maksymalistycznym (bolszewickim) w Rosji, jako nieważne.

Dla Polski istotne były przepisy Traktatu, dotyczące wojska niemieckiego. Niemieckie siły zbrojne miały być zdemobilizowane zredukowane od 31 marca 1920 r. do siedmiu dywizji piechoty i trzech dywizji kawalerii, do 100 tys. żołnierzy, w tym 4 tys. oficerów i personelu sztabowego. Przewóz do Niemiec broni, amunicji i sprzętu wojennego był bezwzględnie wzbroniony. Armia niemiecka mogła być utworzona i rekrutowana w drodze dobrowolnego zaciągu. Zgodzono się by system pozycji obronnych granic na południu i wschodzie, czyli granicy z Polską i Czechosłowacją był utrzymany w stanie z 1918 r., w przeciwieństwie do systemu na granicy zachodniej gdzie wszystkie urządzenia obronne, twierdze i fortyfikację lądowe do obszaru 50 km od Renu miały być rozbrojone i zburzone. Traktat wyrażał zgodę na posiadanie przez Niemcy: 6 pancerników, 6 lekkich krążowników, 12 niszczycieli i 12 torpedowców. Zabraniał natomiast posiadania lotnictwa wojskowego i morskiego. Bolesną sprawą dla Polski była decyzja umiędzynarodowienia biegu Wisły i Niemena od Grodna z prawem korzystania z tych rzek państw neutralnych i państw zwycięskich.

Tytułem gwarancji wykonania Traktatu przez Niemcy, terytorium położone na zachód od Renu, wspólnie z przyczółkami mostowymi miało być zajęte przez wojska Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych na okres 15 lat od dnia wejścia w życie Traktatu.¹

¹¹ Stanisław Sierpiński, *Źródła do historii powszechnej okresu międzywojennego*, Tom pierwszy 1917-1926, Poznań 1989, s. 107-124.

Mały Traktat Wersalski

Częścią integralną traktatu pokojowego z Niemcami dla Polski, Czechosłowacji i innymi nowymi państwami, powstałymi po klęsce Niemiec był tzw. Mały Traktat Wersalski (traktat mniejszościowy), który poważnie ograniczał suwerenne prawa Państwa Polskiego i zawierał wiele sformułowań trudnych do zaakceptowania przez Sejm Ustawodawczy. Powstał on na wyraźne żądanie Prezydenta USA Woodrowa Wilsona, który zgodził się z większością argumentów przywódców światowego, głównie amerykańskiego, ruchu syjonistycznego. Na wstępie Traktat podkreślał, że Polska zawdzięcza swoją niepodległość powodzeniom oręża Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych (Stanom Zjednoczonym, Imperium Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Japonii) i zgodzie rządu rosyjskiego z 30 marca 1917 r.

Art. 2 w rozdziale I stanowił: „Rząd Polski zobowiązuje się udzielić zupełnej i całkowitej ochrony życia i wolności wszystkim mieszkańcom bez względu na urodzenie, język, rasę czy religię.”

Art.9 „ W miastach i okręgach, zamieszkałych przez znaczny odłam obywateli języka innego niż polski, rząd polski udzieli odpowiednich starań, aby zapewnić w szkołach początkowych udzielanie dzieciom takich obywateli nauki w języku ojczystym. Postanowienie to nie będzie przeszkodą dla rządu polskiego, aby uczynić w szkołach tych nauczanie języka polskiego obowiązkowym...”

Art. 11 „Żydzi nie będą przymuszeni do wykonywania jakichkolwiek stanowiących pogwałcenie soboty i nie powinni nie powinni doznawać jakiegokolwiek umniejszenia swej zdolności prawnej, jeżeli odmówią stawienia się w sądzie lub wykonania czynności prawnych w dzień soboty.”

Art.12 „Polska zgadza się, aby każdy członek Rady Ligi Narodów miał prawo zwracać uwagę Rady na naruszenie lub niebezpieczeństwo naruszenia któregokolwiek z tych

zobowiązań oraz żeby Rada mogła postępować w taki sposób i dać takie instrukcje, jaki uzna za wskazane i skuteczne w danych okolicznościach. (...) Rząd Polski zgadza się, aby wszystkie spory tego rodzaju był na żądanie drugiej strony przekazywane Stałemu Trybunałowi Sprawiedliwości. Decyzje Stałego Trybunału będą bezapelacyjne i będą miały tę samą moc i wagę, co decyzje wydane na zasadzie art. 13 Pactu.”²

Polska w cytowanym traktacie zobowiązała się rozciągnąć na wszystkie Państwa Sprzymierzone i Stowarzyszone wszelkie ulgi i przywileje w sprawach celnych, komunikacji morskiej i przy wykorzystywaniu dróg wodnych na Wiśle, Bugu i Narwi.³

Chciałem zwrócić uwagę na kilka aspektów Traktatu Wersalskiego nieczęsto przypominanych przez jego historyków.

- Był on kompromisem interesów państwowych wyrażanych przez jego głównych jego twórców: Wilsona, Lloyd George’a, Clemenceau i Orlando.
- Liczyli oni na odrodzenie demokratycznej Rosji w walce z bolszewikami i podkreślali zasługi rewolucji marcowej 1917 r. dla odrodzenia niepodległej Polski bagatelizując rolę polskiego ruchu niepodległościowego w jej odzyskaniu.
- W artykułach traktujących o granicach Niemiec widać troskę przede wszystkim o granice francusko-niemiecką. Na granicy wschodniej Niemcy mogli pozostawić swoje twierdze i inne wojskowe umocnienia.

W Traktacie mniejszościowym uchwalonym nie w radykalnej postaci, o którą zabiegali przywódcy ruch syjonistycznego, (autonomia terytorialna, Sejm Żydowski, Ministerstwo Żydowskie, żydowski język urzędowy na kresach wschodnich) widać poważne ograniczenie suwerennych praw Państwa Polskiego, narażonego na ostateczne decyzje Trybunału

² Tamże, s.125-131.

³ Tamże, s. 128-131.

Międzynarodowego w sprawach mniejszościowych inspirowane przez polityków zwycięskich mocarstw i członków Rady Ligi Narodów.

- Polskie frustracje wynikały przede wszystkim z decyzji Traktatu w sprawie Gdańska, w 1919 roku jedyne go portu dla polskiego zaplecza gospodarczego, w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku, na Warmii i Mazurach, i nieustalonej procedury plebiscytów. Bolesne także były obciążenia Polski odszkodowaniami wojennymi wynikającymi z przejęcia państwowej własności niemieckiej i paraliżowania wysiłku wojennego Polski w Galicji Wschodniej między innymi przez zakaz wykorzystania w tym rejonie Armii gen. Józefa Hallera.

Jak oceniali Traktat Wersalski polscy historycy?

Wybitny historyk prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Stanisław Kutrzeba w pracy *Polska Odrodzona*, w trzecim wydaniu, (Warszawa 1928) pisząc o stosunku mocarstw do Polski na Konferencji Wersalskiej zaznaczał: „Wilsona witano owacyjnie, widziano w nim zbawcę, odnowiciela starożytności, którego nieprawości doprowadziły do katastrofy światowej wojny, katastrofy strasznej nie tylko dla pokonanych, ale także dla zwycięzców. Na terenie Kongresu zetknął się jednak Wilson przy obradach z rzeczywistością europejskiego współżycia narodów. Jego programowi przeciwstawiły się programy poszczególnych państw, wychodzące ze starych zasad: równowagi sił, wojskowego zabezpieczenia granic, dążeń ekspansywnych narodów starych czy młodych, „świętych” egoizmów narodowych, zasad od dawna uznawanych przez narody, podniesionych u nich do znaczenia wytycznych jakoby prawd...Tak w ścieraniu dwóch programów przewagę zyskał program starej dyplomacji.”⁴

⁴ Stanisław Kutrzeba, *Polska Odrodzona 1914-1928*, Warszawa 1928, s. 115-117.

W sprawach Polski Wilson kwestionował jej prawa do historycznych granic podkreślając jej prawa wyłącznie do granic etnograficznych. Przyznawał początkowo prawo do zaboru pruskiego i Górnego Śląska bez wahania, mając pewne zastrzeżenia do Gdańska. Wątpliwości miał, co do oddania Polsce Galicji Wschodniej, Wileńszczyzny.

Po zniszczeniu Rosji przez eksperymenty bolszewickie, zdaniem Kutrzeby- silna, duża Polska miało ją zastąpić. Licząc jednak ciągle na klęskę bolszewików kwestionowano prawa Polski do granic wschodnich przekraczających linie etnograficzną.⁵ „Anglia-podkreśla Kutrzeba- nie życząc sobie silnej Polski podnosiła kwestię Gdańska , zasłaniając swoje interesy w tej kwestii wysuwaniem zasady narodowości, dlatego czyniła trudności w sprawie oddania Polsce Wschodniej Galicji, dlatego doprowadziła do zmiany pierwotnych postanowień, do bezwarunkowego oddania Polsce Górnego Śląska. Konsekwentną też była Anglia w swej polityce popierania istnienia odrębnego państwa litewskiego, małego i bez politycznego znaczenia.”⁶

Przepisy Traktatu o umiędzynarodowieniu Wisły, forsowane przez Czechów były bezprzedmiotowe wobec nieuregulowania Wisły. W sprawie umiędzynarodowienia Odry (od ujścia Opawy) stworzono specjalną komisję międzynarodową, do której wprowadzono jednego Polaka.⁷

Pisząc o traktacie mniejszościowym Kutrzeba podkreśla: „Traktat tzw. o mniejszościach bardzo przykre zrobił wrażenie w społeczeństwie polskim. Nie ze względu na treść postanowień. Polska gotowa była przyznać- i przyznała – dużo więcej praw mniejszościom w jej granicach mieszkającym. Ale jako upokorzenie odczuto, iż narzucono to przepisy Polsce, w tajemnicy je przygotowawszy. I że dozwolono na mieszanie się obcych czynników w sprawy wewnętrzne państwa; nieprzyjemny też miało posmak, iż w akcji , mającej na celu doprowadzić do tego traktatu, brali udział

⁵ Tamże, s. 123.

⁶ Tamże, s. 125.

⁷ Tamże, s. 141.

obywatele polscy z jednej z polskich mniejszości narodowych poza plecami polskiej delegacji.”⁸

W podobnym spokojnym i rzeczowym tonie pisał o Traktacie Wersalskim prof. Marian Kukiel - wybitny znawca dziejów wojskowości. W *Dziejach Polski Porozbiorowej 1785-1921* (Paris 1984) zaznaczał: „ Traktat wersalski nie załatwił sprawy granic Polski na wschodzie. Nie przesądziło przyszłości ani Galicji Wschodniej, ani ziem wschodnich byłej Rzeczypospolitej przez Rosję zabranych. Co do Galicji formalnie decyzje czekały na osobny traktat z Austrią; na razie, gdy jeszcze tam toczyły się najcięższe walki, szukano tymczasowych rozwiązań(...). W ciągu czerwca ważyła się kwestia podziału Galicji, czy też objęcia jej przez Ligę Narodów z udziałem mandatu Czechosłowacji lub Rumunii. Raport komisji ministra Cambona zatrzymywał się wreszcie na koncepcji udzielenia Polsce mandatu pod kontrolę Ligi, pod warunkiem autonomii kraju i przeprowadzenia w nim później plebiscytu (...). Na wniosek Lansinga uchwalono 25 czerwca upoważnić rząd polski do tymczasowej okupacji kraju po Zbrucz i wprowadzenia w nim administracji cywilnej.”⁹

Profesor Uniwersytetu Wileńskiego Oskar Halecki w swej *Historii Polski* wydanej, w języku polskim w Londynie w 1958 r., przypomniał historyczną rolę Paderewskiego, który pogodził KNP z władzą polityczną Józefa Piłsudskiego i o tym, że Traktat Wersalski zatwierdził tylko część oczekiwań Polaków, popieranym przez cały naród. „Polska musiała się pogodzić – podkreśla - ze znacznym okrojeniem swego obszaru historycznego ze względów etnograficznych, mogła jednak spodziewać się, że te same względy będą przeważały także wtedy, gdy przemówią na jej korzyść (południowa część Prus Wschodnich i Górny Śląsk).”¹⁰ Upokarzający dla Polski, był zdaniem Haleckiego, traktat mniejszościowy, który np. nie obowiązywał w Niemczech, jeśli chodzi o mniejszość polską. „Jakkolwiek bądź – dodaje Halecki – traktat

⁸ Tamże, s. 144-145.

⁹ Marian Kukiel, *Dzieje Polski Porozbiorowej 1795-1921*, Paris 1984, s.641-642.

¹⁰ Oskar Halecki, *Historia Polski*, London 1958, s. 258.

wersalski, który po raz pierwszy od rozbiorów uroczyście uznał niepodległość Rzeczypospolitej i przywrócił jej większość obszarów zagarniętych przez Prusy: kolebkę państwa polskiego i część wybrzeża Bałtyku, miał bez wątpienia epokowe znaczenie dla narodu polskiego.”¹¹ Była to ocena generalnie zgodna z poglądem Paderewskiego, bez jego nadmiernego entuzjazmu, wyrażonym w Sejmie Ustawodawczym 30 lipca 1919 r.: „Ocknijcie się, otrząśnijcie, bo w całym długim dni szeregu dnia piękniejszego, sławniejszego, wiekopomnego, nie ma, daty szczęśliwszej, piękniejszej, pilniejszej, niż ten dzień 28 czerwca 1919 r.”¹²

Historycy, też historycy, którzy ze względu na swoją przynależność partyjną lub sympatii polityczne mieli bardziej wyrazisty stosunek do Traktatu Wersalskiego. Władysław Pobóg-Malinowski – piłsudczyk w swej *Najnowszej historii – politycznej Polski* podkreślał: „Wszystkie te – polityczne, terytorialne i gospodarcze postanowienia nie mogły nie wywołać w Polsce poczucia krzywdy, żalu, rozczarowania – poruszyły cały ogół polski, głęboko, stały się brutalnym uderzeniem w gmach dotychczasowych złudzeń i nadziei. Prawica, dla której rzekoma „serdeczna życzliwość” i „niezachwiana przyjaźń” mocarstw dla Polski była podstawą politycznego myślenia i działania, skonsternowana przypisywała klęskę „potężnym wpływom Żydów, z Lloyd George`a robiła, w uproszczonym trybie, „rzecznika polityki żydowskiej na konferencji”. Do tej opinii Pobóg - Malinowski dodawał: „Bo wszak Paderewski – bez obecności Dmowskiego – z wielkimi stosunkami i wpływami, nie mógł przełamać fatalnego dla Polski układu sił.”¹³

Aktywny członek Stronnictwa Narodowego, wybitny historyk dziejów nowożytnych, twórca Polskiego Słownika Biograficznego prof. Władysław Konopczyński w swej *Historii politycznej Polski 1914–1939*, po wielu latach, wydanej

¹¹ Tamże, s. 259.

¹² M. M. Drozdowski, *O niepodległą i demokratyczną. Z dziejów aktywności artystycznej i obywatelskiej Ignacego Jana Paderewskiego*, Kraków 2018, s.274.

¹³ Władysław Pobóg- Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski*, Tom II 1914-1939, Londyn 1967, s. 339.

w po raz pierwszy w 1995 r. pisał m.in.: „Prezydent Wilson dopiero w Europie uczył się realnej polityki i zrezygnował z niektórych idealistycznych złudzeń. Liczył się on bardzo z Paderewskim, ale jeszcze bardziej a międzynarodowym żydostwem, które nie mogło zapomnieć Dmowskiemu agitacji bojkotowej, więc pomawiało go o szowinizm i reakcyjność (w 1912 r., w związku z wyborami do Dumy IV kadencji). Tuż koalicji uważały za swoje zadanie nie tylko porachunek z mocarstwami centralnymi, ale także uporządkowanie Europy Wschodniej, o których komplikacjach taki np. Lloyd George`a mieli mizerne pojęcie. Jeździły więc od stycznia 1919 r. misje złożone z przedstawicieli 4 mocarstw.”¹⁴

W czasach Polskiej Republiki Ludowej w makiecie *Historii Polski*, w tomie IV: 1918-1939, pod redakcją Leona Grosfelda i Henryka Zielińskiego, polskie aspekty Traktatu Wersalskiego przedstawił prof. Zieliński. Z punktu widzenia faktograficznego była to prezentacja poprawna i obszerna. Towarzyszył jej jednak marksistowski styl interpretacji faktów historycznych, dominacja tzw. klasowego punktu widzenia, i akcent na negatywne dla Polski decyzje traktatu: Obciążenie przedwojennym zadłużeniem niemieckim na kwotę 2,5 mld marek niemieckich, rezygnacja w sprawie granic z propozycji Komisji Julies Cambona, bezwarunkowe przyznanie Polsce tylko 45,5 tys. km z około 3 milionami ludności. Komisja Cambona proponowała zwrot 56, 5 km z 5 mln ludności, upokarzające decyzje traktatu mniejszościowego. O ile Traktat Wersalski stanowił dla Polski główną podstawę bytu państwowego - podkreślał Zieliński- to dla „Rosji Radzieckiej niósł interwencję i kordon sanitarny. Stwarzało to przesłanki dla pewnego zbliżenia dwóch państw (Niemiec i Rosji Radzieckiej), komplikując dodatkowo sytuację Polski i Europy Środkowej.”¹⁵

W Instytucie Historii PAN, w którym powstała cytowana makietka z udziałem historyków kilku znanych uniwersytetów w 1995 r. pod redakcją prof. Piotra Łossowskiego powstała

¹⁴ Władysław Konopczyński, *Historia polityczna Polski 1914-1939*, Warszawa 1995, s. 56.

¹⁵ *Historia Polski*, Tom IV 1918-1939, Część I Rozdział I, Warszawa 1969, s. 293.

zbiorowa *Historia dyplomacji polskiej*, a w niej wnikliwe studium redaktora o Traktacie Wersalskim, w którym autor przedstawił genezę powstania traktatu, a przede wszystkim jego decyzje w sprawach Polski pisząc: „Biorąc jednak rzecz ogólnie i bezstronnie, a także uwzględniając realne możliwości, nie można ocenić negatywnie wysiłków delegacji polskiej na Konferencji Pokojowej. Była to niewątpliwie ciężka próba przerastająca siły młodej i niedoświadczonej dyplomacji polskiej. Niemniej jednak delegaci polscy nie pożałowali starań i wysiłków, ażby bronić jak najlepiej interesów Polski (...). Nie była wszakże Polska, wbrew rozpowszechnionym w obcej literaturze twierdzeniom, dzieckiem Traktatu Wersalskiego. Państwo polskie zostało wskrzeszone w sprzyjającej sytuacji zewnętrznej, dzięki wysiłkowi narodu polskiego. Traktat potwierdził jedynie istniejący stan faktyczny. 1 września 1919 r. Naczelnik Państwa ratyfikował Traktat Wersalski na podstawie decyzji Sejmu z 31 lipca 1919 r. Dyplomacja polska, mimo krytycznego stosunku do traktatu, będzie musiała odtąd bronić jego postanowień przed zakusami ze strony Niemiec.”¹⁶

Na emigracji podobną ocenę Traktatu Wersalskiego przedstawił Paweł Zaremba w *Historii dwudziestolecia (1918-1939)*. Konferencję Pokojową w Paryżu, zdaniem Zaremby poprzedziły trzy zwycięstwa Komitetu Narodowego Polskiego:

- zmuszenie rządów zachodnich i Stanów Zjednoczonych do objęcia planami wznowienia państwa polskiego, ziem zboru pruskiego;
- Przeciwdziałanie naciskom i wpływom przedstawicieli Rosji carskiej i demokratycznej o możliwości odrodzenia Rosji jako partnera zwycięskich mocarstw;
- Uznanie Polski za sprzymierzeńca i zapewnienie jej miejsca przy stole konferencyjnym nie w charakterze petenta lecz jako partnera rozmów i pertraktacji.¹⁷

¹⁶ *Historia dyplomacji polskiej*, Tom IV 1918-1939 pod redakcją Piotra Łossowskiego, Warszawa 1995, s. 115-116.

¹⁷ Paweł Zaremba, *Historia dwudziestolecia (1918-1939)*, Paryż 1981, s. 113-114.



Powtarzając znane informacje o blaskach i cieniach Traktatu Wersalskiego, z polskiego punktu widzenia, Zaremba podkreśla: „Obiektywnie sądząc, Polska nie mogła postąpić inaczej (jak ratyfikować Traktat) gdyż alternatywą byłyby samotna tym razem walka przeciwko Niemcom, co wobec toczącej się już wojny z Rosją bolszewicką byłoby jednoznaczne z samobójstwem narodowym.”¹⁸

Prof. dr hab. Marian Marek Drozdowski

Polskie Towarzystwo Historyczne

Muzeum Niepodległości

¹⁸Tamże, s. 124.



**SETNA ROCZNICA
PODPISANIA
TRAKTATU WERSALSKIEGO**

Traktat Wersalski podpisano w dniu 28 czerwca 1919 roku w historycznej sali lustrzanej pałacu, w której w 1871 r. Otto von Bismarck ogłosił powstanie Cesarstwa Niemieckiego. Traktat wersalski, będący umową międzynarodową wielostronną, został podpisany pomiędzy Niemcami i państwami Ententy. Liczył 440 artykułów i mówił o przebiegu granic w Europie oraz sytuacji powojennej Niemiec. Ze strony polskiej dokument sygnowali: Roman Dmowski (pieczęcią z herbem Pobóg) i Ignacy Jan Paderewski (pieczęcią z herbem Jelita, pożyczoną od Maurycego hr. Zamoyskiego).

W konferencji pokojowej w Paryżu wzięło udział 27 zwycięskich w wojnie państw, w tym także takich, które dopiero miały formalnie powstać (Polska, Czechosłowacja, Finlandia). W konferencji nie brały udziału państwa, które przegrały wojnę: Niemcy, Austria, Węgry, Bułgaria, Turcja, a także Rosja. O wynikach konferencji decydowały trzy państwa: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja. Utworzyły one Radę Najwyższą Sprzymierzonych (zwaną Radą Dziesięciu), w skład której włączono po dwóch delegatów z pięciu największych państw (prócz trzech mocarstw włączonych do niej przedstawiciele Włoch i Japonii). Rada Najwyższa powstała jeszcze przed otwarciem konferencji – w listopadzie 1918 roku. W chwili rozpoczęcia konferencji pokojowej jej skład przedstawiał się następująco: Georges Clemenceau – Francja, premier, przewodniczący Rady; Woodrow Wilson – prezydent USA; Robert Lansing – USA; David Lloyd George – Wielka Brytania, premier; Arthur James Balfour – Wielka Brytania, minister spraw zagranicznych; Stephen Pichon – Francja, minister spraw zagranicznych; Vittorio Emanuele Orlando – Włochy, premier; Sidney Sonnino – Włochy; Saionji Kimmochi – Japonia; Makino Nobuaki – Japonia

Delegacja polska na konferencję pokojową

Trzon polskiej delegacji stanowił od samego początku Komitet Narodowy Polski (KNP). Powstał 15 sierpnia 1917 w Lozannie. Jego siedziba znajdowała się później w Paryżu. Celem Komitetu była odbudowa państwa polskiego przy pomocy państw Ententy. Czołowymi politykami Komitetu byli: Roman Dmowski (prezes), Ignacy Jan Paderewski (delegat KNP w USA), Jan Emanuel Rozwadowski – sekretarz, Maurycy hr. Zamoyski (wiceprezes), Erazm Piltz, Stanisław Kozicki, Marian Seyda, Józef Wielowieyski. KNP prowadził politykę zagraniczną odradzającego się państwa polskiego i organizował Armię Polską we Francji. Był uznany przez rządy Francji (20 września 1917), Wielkiej Brytanii (15 października 1917), Włoch (30 października 1917), USA (10 listopada 1917) za oficjalne przedstawicielstwo odradzającej się Polski.

Pozycja KNP na Zachodzie sprawiła, że tworzące się w Warszawie władze odradzającego się państwa polskiego nie mogły pominąć go przy konstruowaniu delegacji polskiej na konferencję. W wyniku szerokiego porozumienia politycznego uzgodniono, że KNP uznaje władzę w kraju Naczelnika Państwa **Józefa Piłsudskiego** (1867-1935), a naczelnik uznaje Komitet za oficjalne przedstawicielstwo Polski za granicą i przyznaje mu prawo reprezentowania kraju w negocjacjach pokojowych. Komitet dokooptował do swojego składu przedstawicieli Naczelnika Państwa, m.in. **Kazimierza Dłuskiego** (1855-1930), **Stanisława Patka** (1866-1944), **Stanisława Thugutta** (1873-1941), co miało zwiększyć jego polityczną reprezentatywność. W skład KNP weszli też przedstawiciele PSL „Piast” – **Mikołaj Rey** (1866-1932) i **Włodzimierz Tetmajer** (1861-1923).

18 stycznia 1919 KNP mianował oficjalnie **Romana Dmowskiego** (1864-1939) delegatem Polski

na konferencję pokojową (Naczelnik Państwa podpisał nominację Dmowskiego dopiero 8 maja 1919 r.). Był on w tym czasie najbardziej cenionym polskim politykiem na Zachodzie. Dillon, który znał Dmowskiego od roku 1905, pisał: „Kierownik delegacji polskiej, Roman Dmowski, obrazowy, przekonywający mówca, zwięzły polemista i pomysłowy obrońca, któremu nigdy nie brakło słów, porównania, argumentu *ad hominem* lub szybkiej, ciętej odpowiedzi, zjednał sobie arbitrów, pomimo że z początku zaliczali się do jego przeciwników – fakt znamieny, jeśli zważymy, że działo się to z zgromadzeniu gdzie potężne wpływy sprzeciwiały się niektórym żądaniom zmartwychwstającej Polski”.

Nawet nieprzychylny Polsce David Lloyd George przyznał: „Na konferencji pokojowej polski punkt widzenia wyłożony został przed nadzwyczaj zdolnego i wykształconego Polaka nazwiskiem Dmowski. Przemawiał najprzód płynną francuzczyną, potem – doskonałym angielskim”.

Obserwatorzy uznali, że Roman Dmowski, obok delegata czeskiego Edwarda Benesza i delegata greckiego Eleuteriosa Venizelosa – był najwybitniejszą postacią kongresu.

Dmowski przewodniczył polskiej delegacji do 6 kwietnia 1919 roku, tzn. do przybycia do Paryża **Ignacego Jana Paderewskiego** (1860-1941), pełniącego wówczas funkcję prezydenta rady ministrów. W opinii Dillona Paderewski miał zupełnie inne usposobienie niż Dmowski: „Cechy charakteru wybitnego artysty tworzyły tak harmonijną całość, że jego spotkania z wielkimi delegatami nie zmaciła nigdy nuta dysonansu. Jak tylko mu się wydawało, że ich postanowienia były tak nieodwołalne jak wyroki losu, uchylał przed nimi czoła i autorów ich uważał, jako bogów Olimpu, którzy musieli wypowiedzieć swe groźne „stań się” (...). To zachowanie się wywoływało pochwały i zachwyt pp. Lloyd George’a i Wilsona, a atmosfera *conclave* wydawała się przepełniona nastrojem spokojnego zadowolenia i radością wzniosłych idei. Paderewski wywarł głębokie i dodatnie wrażenie na Radę Najwyższą”. Paderewski kierował pracami delegacji

polskiej (jako drugi delegat) do czasu podpisania Traktatu Wersalskiego.

Trzecim delegatem został **Władysław Grabski** (1874-1938), który zajmował się głównie kwestiami ekonomicznymi.

Cała delegacja polska liczyła kilkadziesiąt osób (spis wszystkich członków zamieszczamy na końcu tekstu). Do Paryża przybył kwiat polskiej inteligencji naukowej, w tym takie sławy jak **prof. Jan Czekanowski** (1882-1965), **prof. Józef Buzek** (1873-1936), **prof. Oskar Halecki** (1891-1973), **prof. Stanisław Kutrzeba** (1876-1946), **prof. Władysław Konopczyński** (1880-1952), **prof. Wacław Sobieski** (1872-1935), **prof. Kazimierz Lutosławski** (1880-1924). Obecni byli także przemysłowcy: **Edward Natanson** (1861-1940), **Maurycy Poznański**, **Andrzej Wierzbicki** (1871-1961). Pracami Biura Prac Kongresowych kierował przybyły z Warszawy **Franciszek Pułaski** (1875-1956). Znacząca rolę w pracach delacji odegrał też **prof. Eugeniusz Romer** (1871-1954), wybitny geograf, którego opracowania i mapy w znaczący sposób pomogły w poszerzaniu wiedzy uczestników konferencji o Polsce.

Eksperci wypracowali podczas swojej pracy ogromny materiał – wydali ponad 100 broszur i artykułów w języku angielskim i francuskim, odbyli setki spotkań i zebrań.

Sprawa polska na konferencji pokojowej

W opinii **prof. Stanisława Kutrzeby** podczas konferencji nie było kwestią zasadniczą, czy Polska ma powstać, problemem było tylko to jak ma być rozległa. Jeszcze przed zakończeniem wojny państwa Ententy uznały, że powstanie państwo polskie. 13 punkt orędzia W. Wilsona (8 stycznia 1918 r.) stanowił, że jednym z celów wojny będzie: „Stworzenie niepodległego państwa polskiego na terytoriach zamieszkałych przez ludność polską, z wolnym dostępem do morza, niepodległością polityczną, gospodarczą, integralność terytoriów

tego państwa ma być zagwarantowana przez konwencję międzynarodową”. Potwierdziła to deklaracja mocarstw Ententy a dnia 8 czerwca 1918 roku. Wcześniej (marzec 1917 r.) prawo Polski do zbudowania własnego państwa zadeklarował rosyjski Rząd Tymczasowy.

Podczas prac konferencji Polska na największe poparcie mogła liczyć ze strony Francji. „W państwie tym mamy gorącego przyjaciela, rzetelnego sprzymierzeńca. Francja nie tylko oświadczyła się za Polską, ale za Polską wielką i silną, bardzo silną – „*grande et forte, tres forte*”, jak to do nas mówił p. Pichon, gdy biuro kongresowe było u niego na audiencji” – pisał Stanisław Kutrzeba. Polska miała sprzymierzeńca zarówno w osobie marszałka **Ferdinanda Focha** (1851-1929), jak i **Stephena Pichona** (1857-1933).

Stany Zjednoczone udzielały Polsce poparcia zgodnie z deklaracjami Wilsona, choć należało włożyć dużo pracy, by członkowie delegacji amerykańskiej zrozumieli skomplikowaną materię spraw polskich. Jak pisał Stanisław Kutrzeba: „Ameryka chciała, by Polsce dostało się ani za dużo, ani za mało, ale to, co jej się – należy. Oczywiście to, co jej się należy – według zapatrywań amerykańskich. (...) Z Amerykanami, choć były trudności, dogadać się potrafili członkowie polskiej delegacji. Prosty, niezłożony, a zdrowy jest umysł Amerykanina: rozumuje on kategoriami nieskomplikowanymi, jasnymi, uczciwymi”. Szczególnie ożywione kontakty mieli z Amerykanami polscy historycy, którzy znaleźli przyjaznego stronnika w **prof. Robercie Howardzie Lordzie**, autorze pracy o II rozbiórce Polski.

Najwięcej problemów sprawiała delegacji polskiej Wielka Brytania, która jeszcze przed konferencją uznała, że nie należy zbyt osłabiać Niemiec i w związku z tym nie należy przyznawać Polsce zbyt dużo terytoriów. Brytyjczycy nie byli jednak przeciwnikami państwa polskiego, jako takiego: „Trzeba zaprzeczyć, by Anglię nie chciała odbudowy Polski. (...) Anglia na stworzenie Polski godzi się, popiera je, ale Polskę obcina (...) ona godzi się na istnienie polskiego

państwa, ale nie pragnie, by to państwo było wielkie, silne” – oceniał S. Kutrzeba. Dlatego Anglia sprzeciwiła się przyznaniu Polsce Gdańska, nie godziła się nawet na oddanie Pomorza Gdańskiego i Śląska.

Brytyjski premier D. Lloyd George pisał po latach: „Nikt nie sprawiał większego kłopotu niż Polacy. Polska była kiedyś największą potęgą militarną w Europie Środkowej – Prusy były wówczas słabiutkim księstwem – i obecnie na wielkim terytorium, zamieszkałym przez szereg rozmaitych narodowości, mało było prowincji, których Polska nie mogłaby żądać, jako swojego dziedzictwa, z którego ją obrabowano. Upojona młodym winem wolności, dostarczoną przez Aliantów, Polska wyobrażała sobie, że jest znów panią losów Europy Środkowej”.

Traktat Wersalski – 28 czerwca 1919 roku

Traktat podpisano – jak już pisano na wstępie - w historycznej sali lustrzanej pałacu wersalskiego.

Dla Polski najbardziej znacząca częścią traktatu był tzw. mały traktat wersalski, w którym zawarto proklamację o powstaniu niepodległej Polski. Zaczynał się następująco:

Stany Zjednoczone Ameryki, Imperium W. Brytanii, Francja, Włochy i Japonia – główne Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone z jednej strony; i Polska z drugiej strony;

Wobec tego, że Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone dzięki powodzeniu swego oręża przywróciły Narodowi Polskiemu niepodległość, której był niesprawiedliwie pozbawiony;

Wobec tego, że Rząd rosyjski odezwą z 30 marca 1917 r. zgodził się na przywrócenie niepodległego Państwa Polskiego;

Że Państwo Polskie, faktycznie sprawujące teraz zwierzchnictwo nad częściami dawnego Cesarstwa Rosyjskiego, zamieszkałymi w większości przez Polaków, już zostało uznane przez główne Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone jako państwo suwerenne i niepodległe;

Wobec tego, że na zasadzie Traktatu Pokoju, zawartego z Niemcami przez Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone, Traktatu podpisanego przez Polskę, niektóre terytoria dawnego Cesarstwa Niemieckiego będą wcielone do terytorium Polski;

Że według brzmienia wspomnianego Traktatu Pokoju granice Polski, które w nim jeszcze nie zostały ustalone, mają być wyznaczone później przez Główne Mocarstwa Sprzymierzone i Stowarzyszone.

Stany Zjednoczone Ameryki, Imperium W. Brytanii, Francja, Włochy i Japonia z jednej strony, potwierdzając swe uznanie Państwa Polskiego, ustanowionego we wspomnianych granicach, jako członka rodziny narodów suwerennego i niepodległego oraz chcąc zapewnić wykonanie artykułu 93 wspomnianego Traktatu Pokoju z Niemcami;

Z drugiej strony Polska pragnąc przystosować swe urządzenia do zasad wolności i sprawiedliwości oraz dać niezawodną rękojmię wszystkim mieszkańcom terytoriów, nad którymi objęła zwierzchnictwo.

Granicę zachodnią Polski wyznaczał art. 87 głównego traktatu. Przyznawał Polsce Wielkopolskę i Pomorze Gdańskie z dostępem do morza. Pozostawiał on poza granicami Polski Gdańsk (jako Wolne Miasto), a na Górnym Śląsku i Mazurach przewidywał plebiscyt. Ponadto traktat zobowiązywał Polskę do zapewnienia swobodnego tranzytu między Niemcami a Prusami Wschodnimi.

Duże kontrowersje wywołał artykuł 12 traktatu między mocarstwami a Polską dotyczący mniejszości narodowych. Zawierał on następującą klauzulę:

Polska zgadza się, aby postanowienia artykułów poprzednich, o ile dotyczą osób należących do mniejszości rasowych, religijnych lub językowych, stanowiły zobowiązania o znaczeniu międzynarodowym i zostały oddane pod gwarancję Ligi Narodów. Nie będą one mogły być zmienione bez zgody większości Rady Ligi Narodów. Stany Zjednoczone Ameryki, Imperium W. Brytanii, Francja, Włochy i Japonia zobowiązują się nie odmawiać swego przyzwolenia na jakąkolwiek zmianę powyższych artykułów, która by uzyskała w należytej formie zgodę większości Rady Ligi Narodów.

Takie postanowienia zostały przekazane delegacji polskiej niemal w ostatniej chwili, nigdy nie były przedmiotem negocjacji. Pozostawiło to pewien osad niechęci. Z tego też względu traktat nie był entuzjastycznie przyjęty w Polsce.

Mimo to traktat ratyfikowano w dniu 31 lipca 1919 roku (ustawa o ratyfikacji Traktatu Wersalskiego). 1 września 1919 roku dokument ratyfikował naczelnik Państwa Józef Piłsudski.

Po zawarciu traktatu z Niemcami nastąpiło zawarcie dalszych porozumień pokojowych z państwami pokonanymi: 10 września 1919 z Austrią w Saint-Germain-en-Laye (traktat pokojowy z Austrią), 27 listopada 1919 z Bułgarią w Neuilly-sur-Seine (traktat pokojowy z Bułgarią), 4 czerwca 1920 z Węgrami w Trianon (traktat w Trianon), 10 sierpnia 1920 z Turcją w Sevres (Traktat pokojowy w Sevres 1920). Nie miało to już jednak takiego znaczenia, jak traktat wersalski.

Oceny traktatu

Z pesymistycznymi ocenami traktatu i pracy Komitetu Narodowego Polskiego zdecydowanie nie zgadzał się **Stanisław Kutrzeba**: „Jeśli jednak dziś zarzut przeciw delegacji polskiej podnoszą po pismach niektórzy krytycy, iż tak się pozwoliła traktować, niech przypomną sobie, jak to ich sprzymierzeńcy wezwali Polaków do układów w Brześciu Litewskim, jak to zawczasu powiadomili ówczesny rząd polski o warunkach, które Rosji tam przedstawia; niech porównają korzyści (w rodzaju tej, tyczącej się ziemi chełmskiej i podziału Galicji), w Brześciu Polakom zapewnione, z tymi korzyściami, jakie dali sprzymierzeńcy nasi, w Paryżu obradujący, którzy zapewnili nam „tylko” zjednoczenie trzech dzielnic w niepodległe państwo. (...) Jeśli wokół Komitetu Narodowego wytworzyło się sporo niechęci także na gruncie paryskim, jeśli Komitetowi można było niejedno zarzucać, to przecież są to wszystko drobnostki w stosunku do tych

wielkich rzeczy, od których właściwego lub niewłaściwego załatwienia może zależeć sąd o Komitecie”.

Historyk **Władysław Konopczyński**, już po śmierci Romana Dmowskiego, napisał: „Pierwsze dni sierpnia 1914 roku. Widziałem wtedy Dmowskiego siedzącego na wiązce słomy w szczecińskim „ViehBahnhofie”, zadumanego nad Krzywoustym, zapatrzonego w wizję Polski wolnej, nadbałtyckiej... Przyszły nowe trudy, trudy kanclerskie, królewskie. *Sapere ausus* dwoił i troił swą mądrość, swą odwagę. Dzięki niemu Polska nie dała Wilhelmowi Bartków Zwycięzców, nie pchnęła wojującej w naszym interesie Rosji na powrót w objęcia Niemiec. Syn kamieniarza z Pragi wśród rządców świata podpisał w Zwierciadlanej Sali akt wyzwolenia Polski i innych ludów.

Perspektywa dziejów? Porównania? Może z Ignacym Potockim, co nas zaprowadził do Berlina? Może ze szlachetnym księciem Adamem, co wywalczył ochłap wiedeński? Może z Jagiełłą, co miał pod ręką rycerstwo grunwaldzkie, a zdobywał w traktacie tylko dla Litwy Żmudź? Z Kazimierzem, Stefanem czy Władysławem? Nie, jeśli chodzi o sukces traktatowy, to żadne porównania tu nie wystarczą. „Wielki”, czy tylko „szczęśliwy”? Owszem, na pewno i wielki i szczęśliwy. Dmowski dożył chwili po podpisanym pokoju, kiedy mówił o sobie przyjacielowi – historykowi: „Osiągnąłem swój cel w 90 procentach”.

Traktat przywracał Polskę na mapę Europy po 123 latach niewoli. Wyznaczał granicę zachodnią państwa, dawał Polsce dostęp do morza. Polska, zaliczona do państw zwycięskich w wojnie, stawała się znaczącym ogniwem tzw. Europy powersalskiej. Słabości traktatu nie były winą Polski i jej delegacji. W świadomości elit politycznych Europy i świata Polska na nowo zyskała prawo do istnienia. Miało to ogromny wpływ na dalsze dzieje naszego kraju w XX wieku.

Mgr Jan Engelgard

Muzeum Niepodległości



**IGNACY JAN PADEREWSKI
I KONTEKST KONFERENCJI
POKOJOWEJ W PARYŻU**

Konferencja Pokojowa w Paryżu, kończąca Wielką Wojnę 1914-1918, rozpoczęła się 18 stycznia 1919 roku. Dwa dni wcześniej 16 stycznia 1919 powołano rząd Ignacego Jana Paderewskiego.

Znany powszechnie na całym świecie artysta: kompozytor i pianista, wielki filantrop i patriota dostał propozycje utworzenia rządu niepodległej Rzeczypospolitej. Pierwsze miesiące państwowości polskiej były bardzo trudne. Kraj wyniszczony Wielką Wojną, rozbitý był gospodarczo i politycznie na trzy organizmy ukształtowane podczas 123 lat zaborów. Walka o niepodległość w różnych zaborach przebiegała różnie, koncepcje się przenikały, ale były też środowiska gwałtownie się zwalczające. Kompromis polegający na oddaniu władzy wojskowej Józefowi Piłsudskiemu nie zadowolił wszystkich stron. Krytykowano oddanie władzy wojskowej politykowi zwolnionemu dopiero, co z twierdzy niemieckiej, dokonało się to poprzez Radę Regencyjną utworzoną przez niemieckiego okupanta. Lewicowy rząd Jędrzeja Moraczewskiego też uznawano za proniemiecki co musiało denerwować zwycięską Entantę. Mocarstwa zachodnie za jedyne go reprezentanta uznawały Komitet Narodowy Polski utworzony w Paryżu przez Romana Dmowskiego. Sytuacja międzynarodowa była dla Polski niezwykle trudna.

Sięgnięto więc po wybitny autorytet artystyczny i polityczny jakim był Paderewski, powszechnie znana postać w środowiskach Polonii całego świata, szczególnie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. To on miał największy wpływ na prezydenta USA i był głównym konstruktorem słynnego i bardzo ważnego dla naszej niepodległości art. 13 programu pokojowego Thomasa Woodrowa Wilsona przedstawionego w orędziu do Kongresu (18 stycznia 1918) deklarującego „Stworzenie niepodległego państwa polskiego na terytoriach zamieszkałych przez ludność bezsprzecznie polską, z wolnym dostępem do morza, niepodległością polityczną, gospodarczą, integralność terytoriów tego państwa powinna być zagwarantowana przez konwencję międzynarodową”.

Paderewski wracał do Polski drogą morską wraz z grupą angielskich doradców. Był członkiem Komitetu Narodowego Polskiego i z jego misją wiązano wielkie nadzieje. Nadzieje na pojednanie w Polsce. 25 grudnia 1918 roku przypłynął do Gdańska na pokładzie krążownika Concorde. Dalej – nie wprost do Warszawy - udawał się koleją, wszędzie entuzjastycznie witany. 27 grudnia przybył do Poznania, co zdaniem wielu historyków uznaje za iskrę wywołującą Powstanie Wielkopolskie. Insurekcja wielkopolska planowana była na połowę stycznia, ale emocje, jakie wywołał przyjazd Paderewskiego, przyspieszyły wojskowy zryw. Jego wielkie przemówienie z balkonu Hotelu Bazar przeszło do historii, jako jedno z najlepszych wystąpień patriotycznych dwudziestego wieku.

Już 2 stycznia 1919 roku równie entuzjastycznie witany przybył do Warszawy. Na Dworcu Wiedeńskim były powitalne przemówienia, pieśni. Powóz z pianistą wyprężono z koni i społeczeństwo samodzielnie przewiozło gościa do hotelu Bristol. Maria Dąbrowska zanotowała wtedy w swoim dzienniku: „Przyjechał Paderewski i witany był jak panujący narodu. Czegoś podobnego w życiu nie widziałam. Te nieprzebrane tłumy, idące z szumem morza, z niemilkącym na chwilę krzykiem entuzjazmu, z tym morzem ognia nad głowami, jakby z zapalonymi Duchą świętego znamionami, czarowne były i mocne”.

W pierwszym przemówieniu do warszawiaków wypowiedział Paderewski znamienne słowa: „Nie przyszedłem po dostojęstwa sławę, zaszczyty, lecz aby służyć, ale nie jakiemuś stronnictwu. Szanuje wszystkie stronnictwa, lecz nie będę należeć do żadnego. Stronnictwo winno być jedno Polska, i temu jednemu służyć będę do śmierci. Żadne stronnictwo z osobna nie odbuduje Ojczyzny – odbudują ją wszyscy, a podstawą główną to robotnik i lud. Niech żyje lud polski i robotnik polski. Niech żyją wszystkie stany w narodzie zjednoczonym i silne wzajemną zgodą i miłością”

Spotkanie z Józefem Piłsudskim, Tymczasowym Naczelnikiem Państwa odbyło się w Belwederze 4 stycznia 1919. Paderewski zaproponował Tymczasowemu Naczelnikowi Państwa utworzenie rządu narodowego oraz powołanie Rady Naczelnej Narodu Polskiego, jako namiastki przyszłego parlamentu. Nie uzyskał akceptu do swoich planów, wyjechał przed wieczorem do Krakowa. Szczęśliwie, bowiem w nocy nastąpił dziwny zamach stanu płk Mariana Januszajtisa. Ten planowany przewrót „piłsudczyka” nazwany został później operetkowym, nie wiadomo, czemu i komu miał służyć. Jeśli była to prowokacja wymierzona w Paderewskiego to okazała się nieskuteczna. Zamach się nie udał, zamachowców nie ukarano, rządu Moraczewskiego nie obalono.

Kolejne spotkanie Piłsudskiego z Paderewskim nastąpiło 7 stycznia, tym razem w hotelu Bristol. Padła propozycja powołania rządu. Naczelnik powiedział na spotkaniu socjalistów, że kandydat na prezydenta ministrów (taka była w owym czasie nomenklatura) jest zwolennikiem powadzenia do Polski Armii Hallera, że popiera propozycje federalistyczne i będzie dobrym negocjatorem na konferencję pokojową, dodając: „Liczę serio na Paderewskiego, jest zgodny ze mną prawie we wszystkich punktach, jest nawet bardziej zaciekle ode mnie federalistą i on będzie Dmowskiego moderował”. Dodając niezbyt sympatycznie: „Paderewski kłania się na wszystkie strony, a niech się kłania, byle mnie przyniósł, co potrzeba”.

O roli Paderewskiego w konstruowaniu Traktatu Wersalskiego, obok wielkiej roli Romana Dworskiego piszą Marian Marek Drozdowski i Jan Engelgard.



Traktat został podpisany 28 czerwca 1919 roku¹, jednakże dokumenty ratyfikacyjne złożono dopiero 10 stycznia

¹ Traktat między Głównymi Mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a Polską, podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919r. (Dz. U. 1920, nr 110, poz. 728) . Zob. *Polonia Restituta 1919- 1921*, album pod redakcją Tadeusza Skoczka, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2018, s 55-68.

1920 roku. Data ta w prawie międzynarodowym uznawana jest za datę, od jakiej obowiązuje. Konferencja Pokojowa w Paryżu zamknięta została oficjalnie 21 stycznia 1920 roku.

Dr Tadeusz Skoczek

Muzeum Niepodległości



**SKŁAD DELEGACJI POLSKIEJ
NA KONFERENCJĘ POKOJOWĄ
W PARYŻU W 1919 R.**

I. Delegaci pełnomocni

Roman Dmowski

– przewodniczący KNP w Paryżu od 15 sierpnia 1917 r., b. prezes Klubu Parlamentarnego w Dumie, przewodniczący Delegacji Polskiej na KP do 6 kwietnia 1919 r.;

Ignacy Jan Paderewski

– przewodniczący Rady Ministrów, minister spraw zagranicznych, przewodniczący Delegacji Polskiej na Konferencję Pokojową od 6 kwietnia 1919 r.;

Władysław Grabski

– członek Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu, poseł do Sejmu Ustawodawczego, delegat na KP do spraw gospodarczych.

Zastępcy:

Kazimierz Dłuski

– działacz socjalistyczny, bliski współpracownik Józefa Piłsudskiego, członek KNP w Paryżu od 28 stycznia 1919 r. z listy J. Piłsudskiego.

II. Delegaci i doradcy

Zagadnienia prawne:

Stanisław Kutrzeba

– prof. prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek Polskiej Akademii Umiejętności w Warszawie.

Zagadnienia odpowiedzialności za wywołanie wojny:

Konstanty Skirmunt

– b. członek Rady Państwa w Rosji, członek KNP w Paryżu od 15 sierpnia 1917 r.;

Leon Łubieński

– wiceprezes Rady Polskiej Zjednoczenia Międzypartyjnego w Rosji, członek KNP w Paryżu od 9 lutego 1919 r.;

Kazimierz Rybiński

– delegat Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Zagadnienia pracy:

Stanisław Patek

– adwokat, członek KNP w Paryżu od 23 lutego 1919 r.;

Jan Żółtowski

– przedstawiciel PSL-Piast z Galicji, członek KNP w Paryżu od 4 listopada 1918 r.

Zagadnienia finansowe:

Zygmunt Chamiec

– dyr. Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, sekretarz generalny Polskiej Delegacji Ekonomicznej na KNP.

Zagadnienia gospodarcze:

dr Artur Benis

– sekretarz Izby Handlowej w Krakowie.

Sprawy odszkodowań wojennych i likwidacyjne

Zygmunt Chamiec

– dyr. Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej;

Władysław Grabski

– członek Naczelnej Rady w Poznaniu, poseł do Sejmu, przewodniczący Biura do Spraw Likwidacyjnych;

Kazimierz Olszowski

– dyr. departamentu odszkodowań wojennych w Ministerstwie Finansów;

Roman Rybarski

– prof. prawa i ekonomii politycznej na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Zagadnienia gospodarcze i handlowe:

Andrzej Wierzbicki

– b. minister przemysłu i handlu, dyr. Centralnego Związku Przemysłu Polskiego (Lewiatana), przewodniczący Polskiej Delegacji Ekonomicznej na KP w Paryżu.

Zagadnienia komunikacyjne:

Kazimierz Kasperski

– ekonomista, prof. Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie.

III. Eksperci

Zagadnienia polityczne i dyplomatyczne:

Joachim Bartoszewicz

– prezes Rady Międzypartyjnej na Ukrainie, członek KNP w Paryżu od 9 lutego 1919 r.;

Medard Downarowicz

– min. skarbu w rządzie lubelskim, min. kultury i sztuki w rządzie J. Moraczewskiego, członek KNP w Paryżu od 2 lutego 1919 r.;

Erazm Piltz

– b. dyr. Biura Pracy Społecznej w Warszawie, członek KNP w Paryżu od 15 sierpnia 1919 r., przedstawiciel KNP przy rządzie Francji;

Mikołaj Rey

– członek KNP w Paryżu od 8 stycznia 1919 r., działacz PSL „Piast”;

Marian Seyda

– dyr. Centralnej Agencji Polskiej Prasowej w Lozannie, członek KNP w Paryżu od 15 sierpnia 1917 r.;

Władysław Sobański

– członek KNP w Paryżu, przedstawiciel KNP przy rządzie W. Brytanii, następnie poseł RP w Brukseli;

Gustaw Szura

– delegat Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego i Komisji Likwidacyjnej w Krakowie;

Włodzimierz Tetmajer

– członek KNP w Paryżu od 8 stycznia 1919 r., działacz PSL-„Piast”;

Stanisław Thugutt

– b. min. spraw wewnętrznych, członek KNP w Paryżu od 23 lutego 1919 r.;

Józef Wielowieyski

– członek KNP w Paryżu od 4 czerwca 1918 r., polityk Narodowej Demokracji;

Maurycy Zamoyski

– wiceprezes KNP w Paryżu od 15 sierpnia 1917 r., b. poseł do Dumy, ordynat zamojski.

Zagadnienia historyczne i prawne:

Franciszek Pułaski

– sekretarz generalny Warszawskiego Towarzystwa Naukowego, przewodniczący Biura Prac Kongresowych;

Oskar Halecki

– historyk, prof. Uniwersytetu Warszawskiego;

Władysław Konopczyński

– historyk, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek Warszawskiego Towarzystwa Naukowego;

Leon Walerian Nałęcz-Ostroróg

– b. radca prawny i min. pełnomocny przy rządzie Turcji;

Czesław Pruszyński

– radca poselstwa;

Wacław Sobieski

– historyk, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek Warszawskiego Towarzystwa Naukowego;

Bohdan Winiarski – prawnik, wykładowca w Szkole Nauk Politycznych w Krakowie.

Zagadnienia pracy:

Franciszek Sokal

– inżynier, pracownik Ministerstwa Pracy.

**Zagadnienia gospodarcze, przemysłowe,
rolnicze, finansowe i handlowe:**

Wacław Babiński

– ekonomista, pracownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych;

Franciszek Bujak

– ekonomista i historyk, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek korespondent Polskiej Akademii Umiejętności;

Józef Buzek

– profesor-ekonomista, dyr. Centralnego Biura Statystyki w Warszawie;

Zygmunt Chrzanowski

– wiceprzewodniczący Towarzystwa Rolniczego;

Antoni Doerman

– ekonomista, podsekretarz stanu handlu i przemysłu Galicji;

Bogusław Herse

– przewodniczący Stowarzyszenia Kupców Polskich; **Stanisław**

Karłowski

– dyr. Banku Handlowego w Warszawie;

Stefan Łaurysiewicz

– wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Kupców Polskich;

Andrzej Lubomirski

– przewodniczący Towarzystwa Przemysłowców Galicji;

Stefan Markowski

– b. dyr. Rosyjskiego Banku Azjatyckiego w Londynie;

Edward Natanson

– przemysłowiec, członek Zarządu Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, wicedyr. Polskiej Agencji Prasowej;

Maurycy Poznański

– przemysłowiec, członek Zarządu Centralnego Związku Przemysłu Polskiego;

Edward Rose

– minister przemysłu i handlu;

Aleksander Szczepański

– ekonomista, dyr. Wydziału Ekonomicznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych;

Henryk Tennenbaum

– ekonomista, profesor Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie;

Gustaw Wertheim

– ekonomista, profesor Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie.

**Zagadnienia odszkodowań wojennych
i sprawy likwidacyjne:**

Wacław Kawiński

– dyr. Centralnej Komisji dla Oceny Zniszczeń w Przemysle.

Zagadnienia geograficzne i etnograficzne:

Jan Czekanowski

– antropolog i etnolog, prof. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie;

Kazimierz Nitsch

– filolog, prof. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, członek korespondent Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie;

Eugeniusz Romer

– geograf, prof. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, członek korespondent Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie;

Jan Rozwadowski

– wiceprezes Towarzystwa Rolniczego w Galicji, członek KNP w Paryżu od 15 sierpnia 1917 r.;

Antoni Sujkowski

– geograf, prof. Uniwersytetu Warszawskiego.

IV. Sekretariat generalny

Sekretarz generalny

Stanisław Kozicki

– redaktor, polityk Narodowej Demokracji, członek KNP w Paryżu od 4 czerwca 1918 r.

Zastępcy sekretarza

Michał Sokolnicki

– historyk, polityk, członek KNP w Paryżu od 28 stycznia 1919 r., wysłannik Józefa Piłsudskiego;

Joachim Bartoszewicz

– prezes Rady Międzypartyjnej na Ukrainie, członek KNP w Paryżu od 9 lutego 1919 r.

Kierownik Biura Sekretariatu Generalnego

Grzegorz Tomaszewski

– b. sekretarz poselstwa.

Kierownik Biura Prasowego Delegacji Polskiej

Ludwik Włodek

– publicysta, literat, członek Zjednoczenia Międzypartyjnego w Krakowie był formalnie kierownikiem Biura od 1 marca do końca lipca 1919 r., faktycznie sprawy prasowe Delegacji Polskiej na Konferencję Paryską prowadził Marian Seyda, kierownik Wydziału Prasowego KNP. Od 7 lipca 1919 r. powołane zostały dwa polskie biura prasowe w Paryżu. Dyrektorami tych biur mianowani zostali:

dr Bolesław Bator i Stanisław Szpotański

Urząd Ekonomiczny Delegacji Polskiej na Konferencję Paryską

**Andrzej Wierzbicki, Władysław Grabski, Zygmunt Chamiec,
Kazimierz Kasperski, Henryk Tennenbaum, Edward Natanson,
Stefan Łaurysiewicz.**

Biuro Prac Kongresowych:

Powołano już w listopadzie 1918 r. z inicjatywy b. marszałka Rady Stanu, historyka Franciszka Pułaskiego. Zakres prac Biura określiła uchwała Rady Ministrów z 30 stycznia 1919 r. Dnia 13 lutego 1919 r. Biuro przybyło do Paryża, w Warszawie pozostała tylko jego Ekspozytura pod kierownictwem Karola Lutostańskiego. Początkowi w skład Biura poza członkami Delegacji Ekonomicznej wchodził prof. J. Buzek i prof. S. Kutrzeba, następnie przybywali dalsi specjaliści z różnych dziedzin. Biuro skupiało przeważnie historyków i prawników.

Skład Biura Prac Kongresowych:

Franciszek Pułaski – kierownik Biura, dr Józef Paczkowski, dr Marian Morelowski, dr Bohdan Winiarski, Andrzej Wierzbicki, Władysław Grabski, prof. Kazimierz Kasperski, prof. Henryk Tennenbaum, Edward Natanson, prof. Wincenty Lutosławski, Zygmunt Chamiec, prof. Józef Buzek, prof. Stanisław Kutrzeba, prof. Antoni Górski, dr Szymon Rundstein, prof. Waclaw Sobieski, prof. Władysław Konopczyński, prof. Oskar Halecki, prof. Franciszek Bujak, prof. Eugeniusz Romer, prof. Kazimierz Nitsch, inż. Franciszek Drobnik, dr Czesław Dalbor

SPIS TREŚCI

Marian Marek Drodowski

Blaski i cienie Traktatu Wersalskiego z 28 czerwca 1919 ... 5

Jan Engelgard

Setna rocznica podpisania Traktatu Wersalskiego 17

Tadeusz Skoczek

*Ignacy Jan Paderewski i kontekst Konferencji Pokojowej
w Paryżu* 27

Skład Delegacji Polskiej na Konferencję Pokojową w Paryżu
w 1919 r. 33

Dokumentacja fotograficzna 45



**DOKUMENTACJA
FOTOGRAFICZNA**

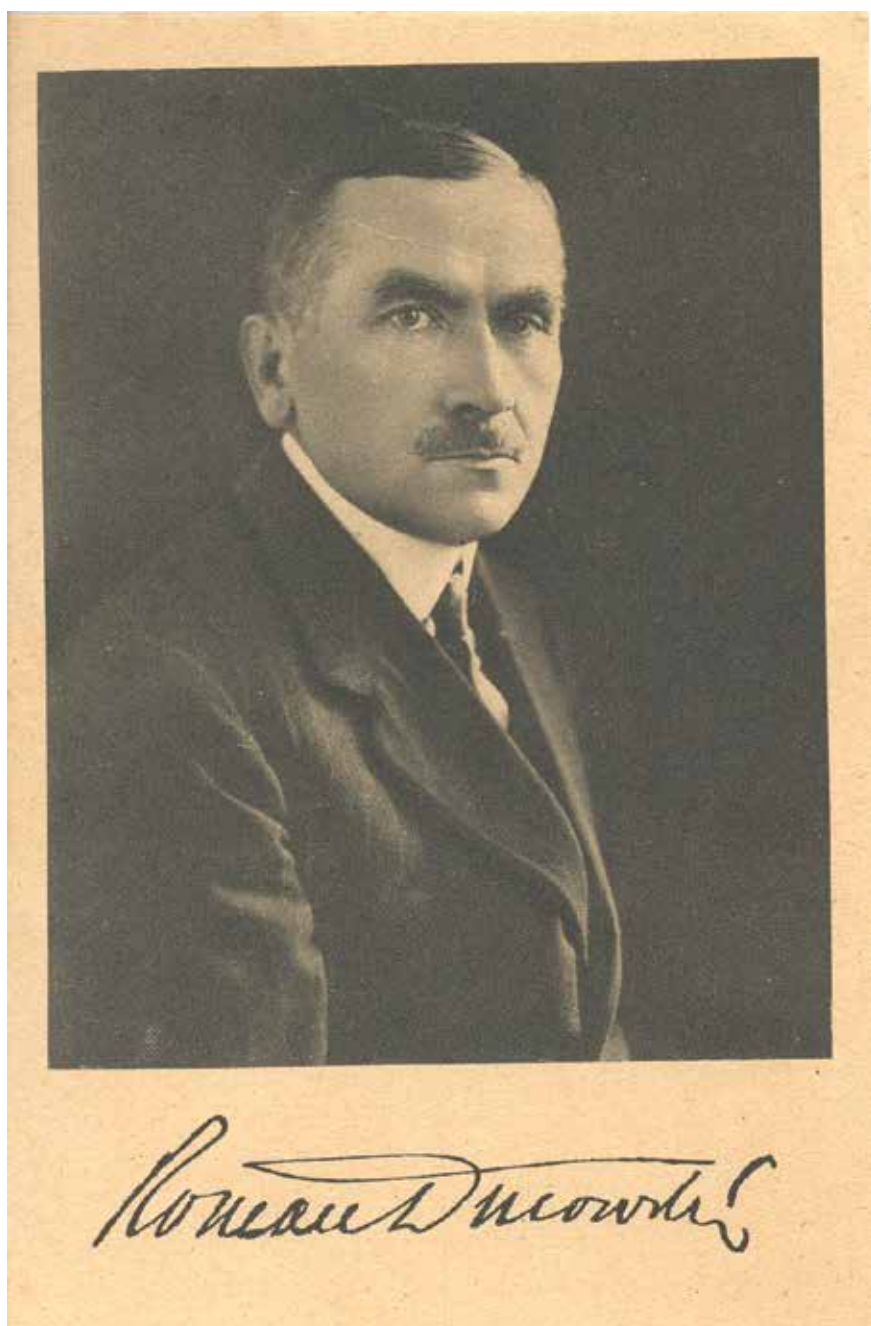




1. Otwarcie Konferencji Pokojowej w Paryżu (18 stycznia 1919 roku). Roman Dmowski odwrócony plecami, oznaczony krzyżykiem.



2. Roman Dmowski – pierwszy Delegat Polski na Konferencję Pokojową w Paryżu



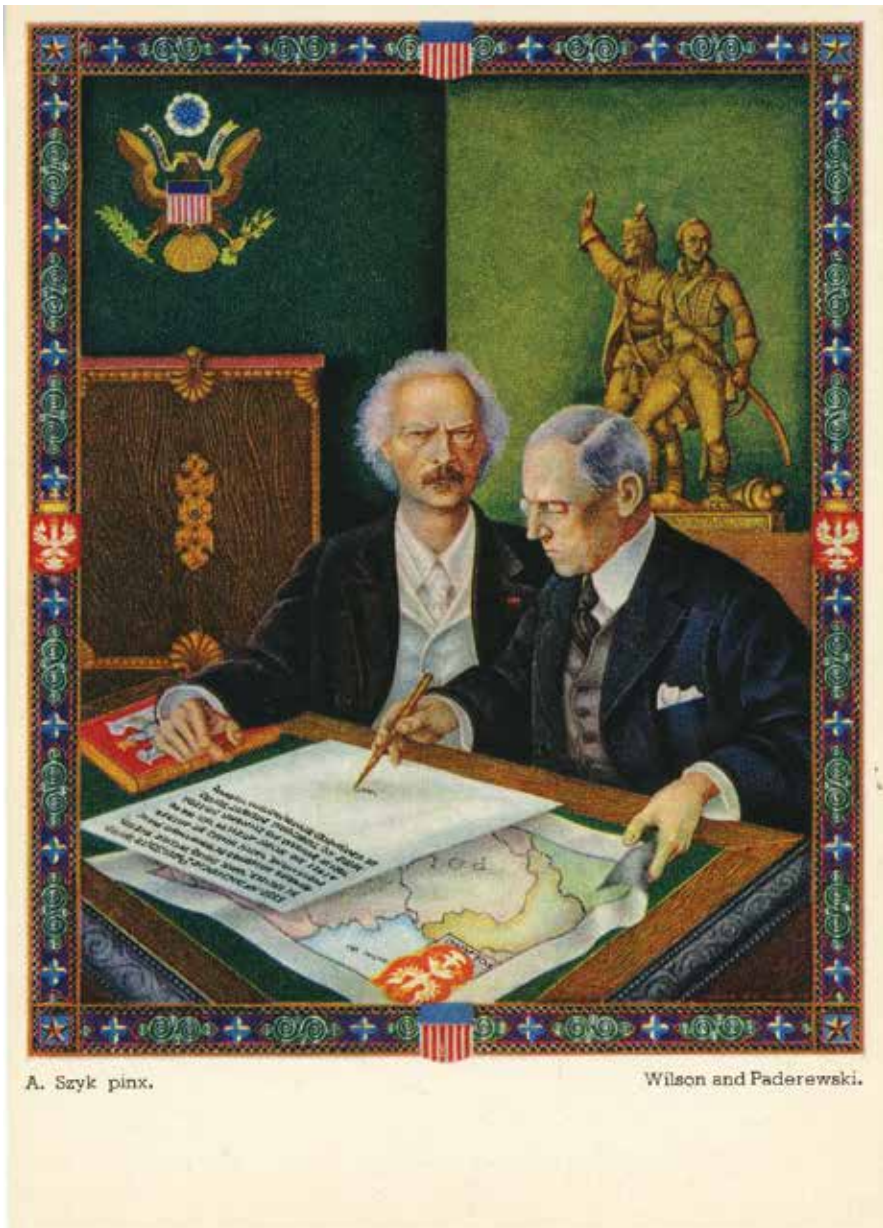
3. Roman Dmowski – pocztówka propagandowa Komitetu Narodowego Polskiego.



4. Ignacy Jan Paderewski – Delegat Polski na Konferencję Pokojową w Paryżu (przejął przewodnictwo od kwietnia 1919 roku)



5. Stanisław Kozicki – Sekretarz Generalny Delegacji Polskiej na Konferencję Pokojową w Paryżu.



A. Szyk pinx.

Wilson and Paderewski.

6. Ignacy Jan Paderewski i Woodrow Wilson – prezydent Stanów Zjednoczonych (pocztówka). Rys. Artur Szyk.



7. Ignacy Jan Paderewski i Woodrow Wilson – prezydent Stanów Zjednoczonych (pocztówka). Rys. Artur Szyk.



8. Część Delegacji Polskiej na Konferencję Pokojową w Paryżu.
Stoją od lewej: Henryk Tennenbaum, dr Roman Rybarski, Bolesław Bator, Bohdan Winiarski, Gustaw Szura, Jan Rozwadowski.
Siedzą od lewej: Leon Łubieński, Władysław Grabski (przyszły premier, trzeci Delegat Polski na Konferencję Pokojową), Roman Dmowski, Joachim Bartoszewicz, prof. Jan Czekanowski.



9. Pamiątkowe zdjęcie uczestników Konferencji Pokojowej z Woodrow Wilsonem – prezydentem Stanów Zjednoczonych. Piąty od lewej stoi Roman Dmowski.

1
note préliminaire.

La reconstitution de l'Etat polonais
^{pour au} te présente devant le Congrès de la Paix,
comme:

1. ^{comme un} Traité de justice, la réparation
du plus grand crime historique commis
par les ^{trois} partages de la Pologne;
~~en 1772-1773-1795.~~

2. ^{comme} une nécessité politique, causée
^{2^e une part} par le développement des forces nation-
nales de la Pologne et la solidité de
son organisation morale, politique
et économique d'une part, et ~~autre~~
~~part~~ par la dissolution de l'Empire
russe, ~~la~~ par la désagrégation de
l'Autriche Hongrie, ^{et} ~~causée~~ ^{par} la dé-
faite de l'Allemagne.

La nécessité de réparer l'injustice
^{commise} faite par les partages de la Pologne
une fois admise, le territoire de la
Pologne ^{à l'époque du} avant le premier partage en
1772 ^{soit servir de} est comme point de départ
pour la définition des frontières
de l'Etat polonais réconstitué.
^{du futur}

10. i 11. (strona obok) Pierwsze karty pisanego własnoręcznie przez Romana Dmowskiego memoriału w sprawie zachodniej granicy Polski. Tekst w języku francuskim.

2

Ce territoire a subi ~~les~~ trois partages successifs:

1) en 1772 ^{par} entre la Russie, la Prusse et l'Autriche;

2) en 1793 ^{par} entre la Russie et la Prusse;

3) en 1795 ^{par} entre la Russie, la Prusse et l'Autriche, où la Pologne a ~~été~~ ^{finale-}ment disparue de la carte d'Europe.

L'état des ~~ch~~

Les frontières tracées par le partage de la Pologne n'e durèrent que ~~en~~ 11 ans. Les guerres napoléoniennes ont apporté les changements suivants:

1) ^{en 1807} la création du Duché de Varsovie sur une partie du territoire annexé au partage par la Prusse et par l'Autriche (1795) ^{par} (1793-95)

2) en 1809 - l'incorporation au Duché de Varsovie du territoire annexé par l'Autriche en 1772 (la Galicie);

3) en 1815 ^{par} - la création au Congrès de Vienne du Royaume de Pologne, comprenant une partie du territoire

Stanisław Palek
cieszy się bardzo z Pańskiego powrotu
do zdrowia i przesyła serdeczne powitania

OSCAR DE HALECKI
PROFESSEUR D'UNIVERSITÉ
SECRÉTAIRE GÉNÉRAL DE LA COMMISSION POLONAISE
AU CONGRÈS DE LA PAIX

LADISLAS KONOPCZYNSKI
PROFESSEUR A L'UNIVERSITÉ DE CRACOVIE

12., 13. i 14. Wizytówki polityków polskich i zagranicznych wręczone Romanowi Dmowskiemu podczas trwania Konferencji Pokojowej w Paryżu.

BASILE MAKLAKOFF

AMBASSADEUR DE RUSSIE

LE GÉNÉRAL BARON G. MANNERHEIM

I. I. C. BRATIANU

*Président du Conseil
Ministre des Affaires Étrangères
de Roumanie.*

*Mme S. & Monsieur Roman
Dmowski de vouloir bien lui
77, Avenue des Champs Élysées.*

15., 16. i 17. Wizytówki polityków polskich i zagranicznych wręczone Romanowi Dmowskiemu podczas trwania Konferencji Pokojowej w Paryżu.

Pariz 6/II. 19

Kochany Romanie!

Hiszpanijska delegacja z G. S. S. S.
która wyjechała o boju swętkich
delegacji w jej 5 tygodniach
to 2 tygodnie dla pracy i komunika-
cji przez Paryż musieli czekać w Hisz-
panii, jama tej o przedkierowanie
się z ich sprawą resp. przedkierowanie
nie, bo mają zamiar natychmiast
powrócić. Chcieliby zorganizować
Tobie przedstawiciele normalni i bronią
druga tylko proszę o uwzględnienie
że ja 9 1/2 Pariz opuszczam. Pisz
L. S.

18. i 19. (strona obok) List Władysława Grabskiego do Romana Dmowskiego

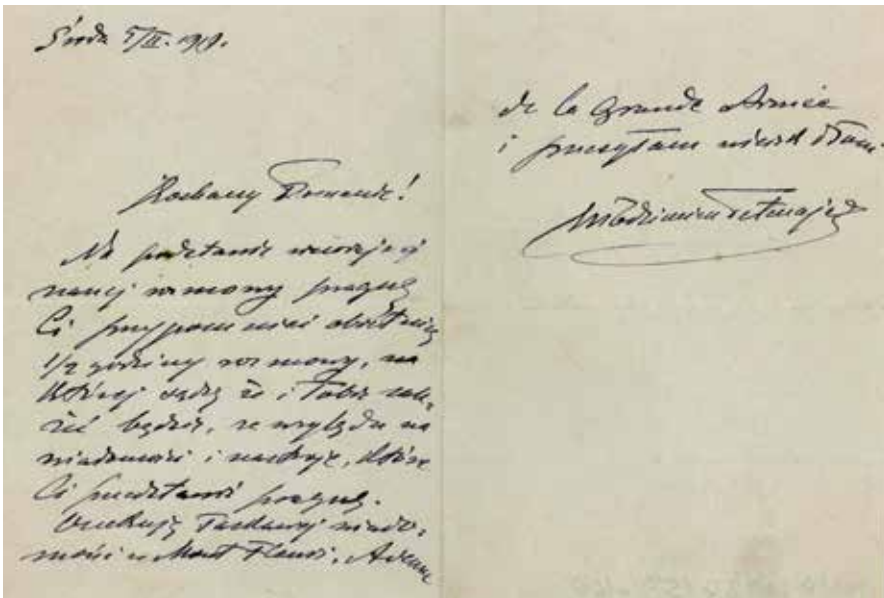
czasa Ci w razie zajęcia co doświadczyć. Of to
znowe będą się chwyci:

- 1) budowniczy Petrus z Bytomia,
- 2) redaktor Rybnik z Bytomia,
- 3) dr. prawa Mariska z Gieratkowie
pod Glinianami.

Przebieg Ci w odpowiedzi i podziękuję
za podziękowanie, bo to i wstąpię
Polaków deputacje.

„Serdce cię witam”

Twój
W. Grabski



20. List Włodzimierza Tetmajera, polityka PSL „Piast”, eksperta Delegacji Polskiej, do Romana Dmowskiego.

Chętnie, Janie Przewoźniku,

W piątek, bez z powodu, przybył do
Warszawy, do Miasta o Tachnowie. dani nadaje, by
przyjacieli Białego Krzyża, do tej chwili
przybył - czy to razem z Rosją - czy też sam
sam. - Jest to najlepszy człowiek, który
potrzebny jest nam dla naszego
Tależ on jedyni odemni i dla tego o to przybył
szanowny Jan. Przewoźnik. -


My to musimy mieć, choćbyśmy
nie mieli, nawet nie mamy - aby było
Najbardziejymy naszym, Ross, Helan, Przewoźnik.

21. List Heleny Paderewskiej do Romana Dmowskiego w sprawie organizowania w Polsce organizacji „Biały Krzyż”.



M. ROMAN DMOWSKI

22. i 23. Zaproszenie na podpisanie Traktatu Wersalskiego dla Romana Dmowskiego.



28 JUIN
1919


CONGRÈS
DE LA
PAIX

VERSAILLES 1919

SÉANCE
DU 28 JUIN 1919

ORDRE DU JOUR

SIGNATURE DU TRAITÉ
DE PAIX ENTRE LES PUISSANCES
ALLIÉES & ASSOCIÉES
ET L'ALLEMAGNE





24. i 25. Zaproszenie i przepustka uprawniająca na przejazd samochodem na podpisanie Traktatu Wersalskiego wystawiona dla Romana Dmowskiego.



26. i 27. Zaproszenie na podpisanie Traktatu Wersalskiego dla Ignacego Jana Paderewskiego oraz jego legitymacja delegata na Konferencję Pokojową.



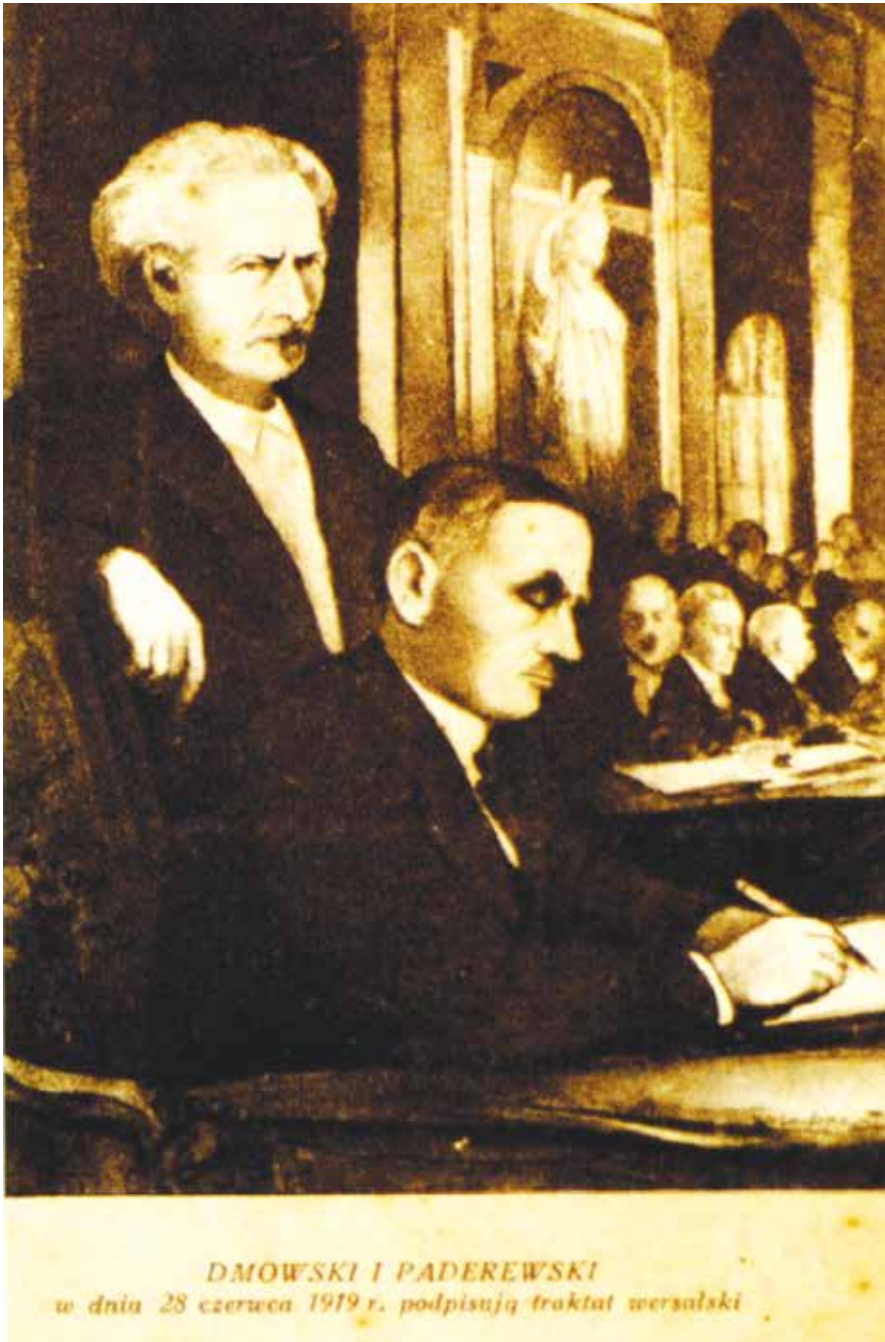
28. Sala Lustrzana Pałacu w Wersalu w dniu podpisania Traktatu
(The Signing of Peace in the Hall of Mirrors, Versailles, 28 June 1919) – obraz
William Orpena



29. 28 czerwca 1919 roku. Roman Dmowski i Maurycy hr. Zamoyski w drodze na Pałacu w Wersalu.



30. Sala Lustrzana Pałacu w Wersalu – podpisanie Traktatu.

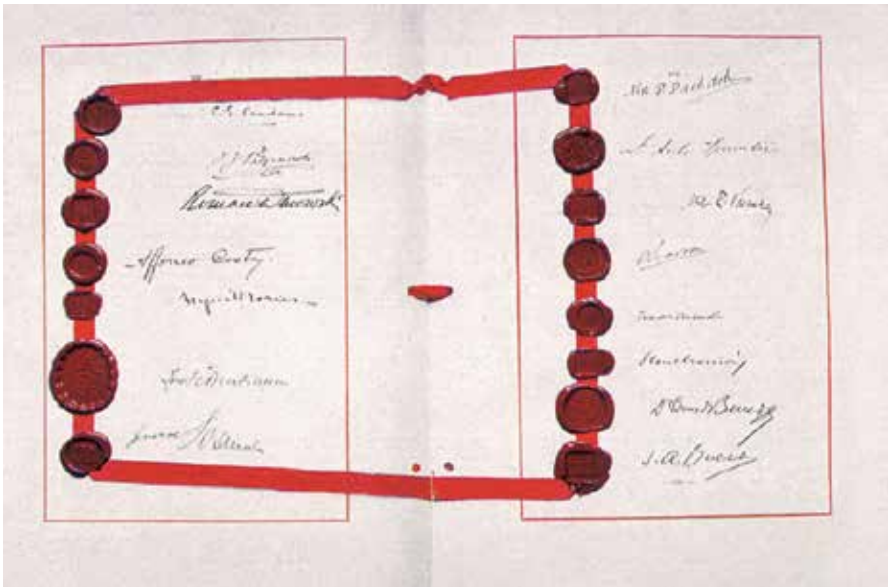


*DMOWSKI I PADEREWSKI
w dniu 28 czerwca 1919 r. podpisują traktat wersalski*

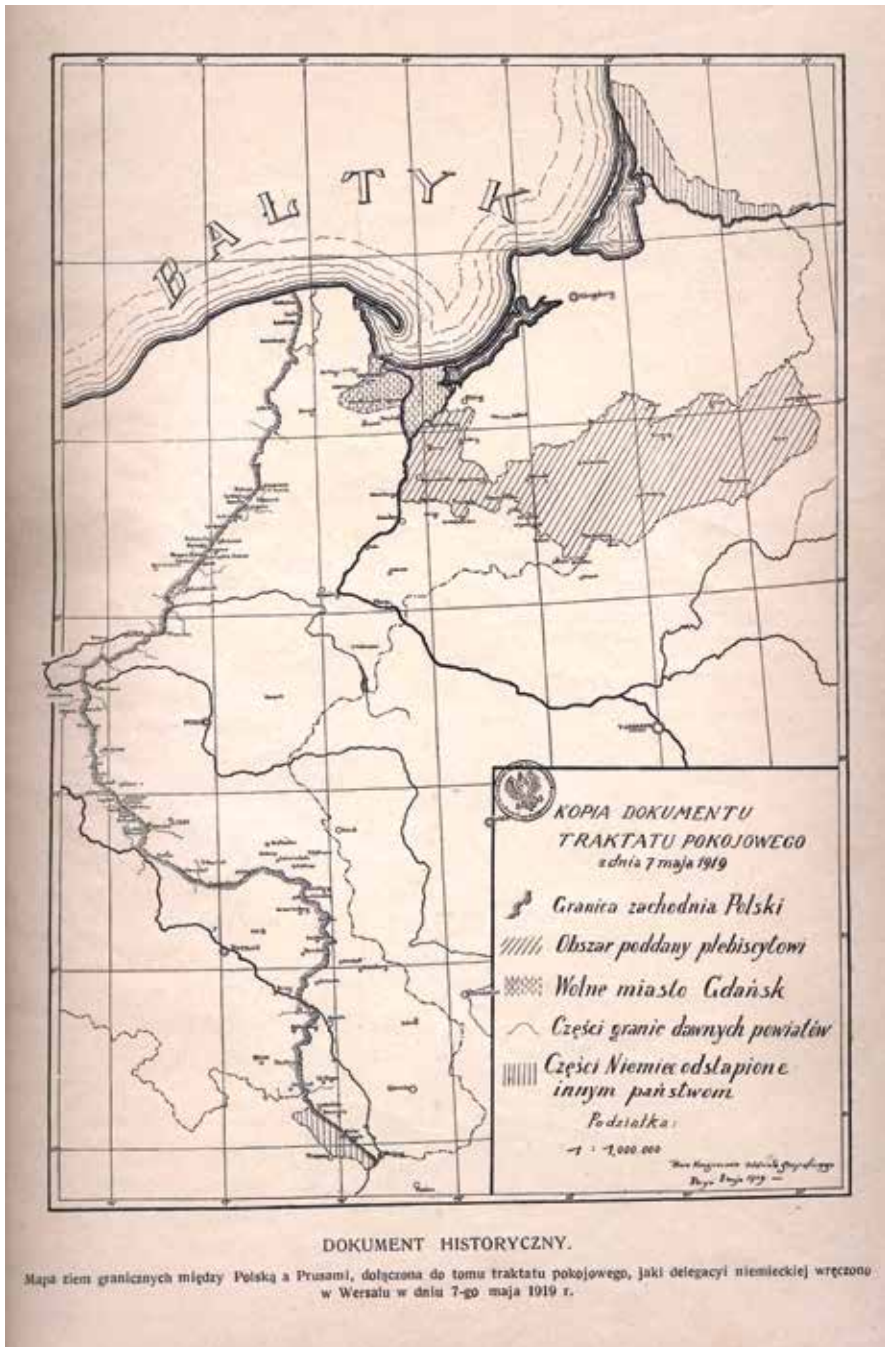
31. Roman Dmowski i Ignacy Jan Paderewski podpisują Traktat Wersalski – pocztówka propagandowa.



32. Tłok pieczętny z herbem Pobóg, przy pomocy którego Roman Dmowski sygnował Traktat Wersalski (ze zbiorów rodziny Niklewiczów). Był prezentowany na wystawie w Muzeum Niepodległości w roku 2009, w 90. rocznicę podpisania. Fot. Tadeusz Stani.



33. Podpisy Romana Dmowskiego i Ignacego Jana Paderewskiego pod Traktatem Wersalskim (fot. „Illustration”)



34. Załącznik do Traktatu Wersalskiego. Mapa z wyznaczoną zachodnią granicą Polski z Niemcami.



35. i 36. Order „Polonia Restituta” przyznany Ignacemu Janowi Paderewskiemu w 1923 roku. Oryginał, przechowywany w Archiwum Akt Nowych, był prezentowany na wystawie w Muzeum Niepodległości w roku 2009, w 90. rocznicę podpisania. Fot. Tadeusz Stani.



37. Powrót Ignacego Jana Paderewskiego do Warszawy po podpisaniu Traktatu Wersalskiego.

MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI W WARSZAWIE

al. Solidarności 62, 00-240 Warszawa

Adres podczas remontu:

ul. Skazańców 25, 01-532 Warszawa

22 827 37 70 (sekretariat), sekretariat@muzcumniepodleglosci.art.pl

www.muzeum-niepodleglosci.pl

Dyrektor: dr Tadeusz Skoczek



ODDZIAŁY MUZEUM:

Muzeum Więzienia Pawiak

ul. Dzielna 24/26, 00-001 Warszawa

22 831 92 89, pawiak@muzcumniepodleglosci.art.pl

Mauzoleum Walki i Męczeństwa

(filia Muzeum Więzienia Pawiak)

al. Szucha 25, 00-580 Warszawa

22 629 49 19, szucha@muzcumniepodleglosci.art.pl

Muzeum X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej

ul. Skazańców 25, 01-532 Warszawa

22 839 12 68, xpawilon@muzcumniepodleglosci.art.pl

Muzeum Niepodległości w Warszawie
jest jednostką organizacyjną Samorządu Województwa Mazowieckiego.



PROGRAM
REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Kompleksowa poprawa oferty kulturalnej i wzrost dostępności do kultury obiektów Muzeum Niepodległości w Warszawie poprzez rewitalizację i modernizację oddziału – Cytadeli Warszawskiej – w szczególności X Pawilonu, XI Pawilonu, Bramy Bielańskiej i dziedzińca.

W ramach Osi Priorytetowej VI: WYKORZYSTANIE WALORÓW NATURALNYCH I KULTUROWYCH DLA ROZWOJU TURYSTYKI I REKREACJI,
Działanie 6.1: KULTURA - Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013.

BENEFICJENT: MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI

Mazowsze.
serce Polski

www.mapadotacji.gov.pl



Fundusze
Europejskie
Program Regionalny

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Zwiększenie dostępności do kultury i zachowanie dziedzictwa narodowego poprzez poszerzenie oferty wystawienniczej oraz stworzenie Centralnego Magazynu Zbiorów Muzeum Niepodległości.

W ramach Osi Priorytetowej V: GOSPODARKA PRZYJAZNA ŚRODOWISKU,
Działanie 5.3: DZIEDZICTWO KULTUROWE - Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020.

BENEFICJENT: MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI

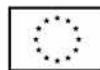
Mazowsze.
serce Polski

www.mapadotacji.gov.pl



Fundusze Europejskie
Infrastruktura i Środowisko

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Dostosowanie Pałacu Przebendowskich / Radziwiłłów do nowych funkcji kulturalnych i edukacyjnych w tym dla osób niepełnosprawnych.

**W ramach Osi Priorytetowej VIII: OCHRONA DZIEDZICTWA KULTUROWEGO I ROZWÓJ ZASOBÓW KULTURY,
Działanie 8.1: OCHRONA DZIEDZICTWA KULTUROWEGO I ROZWÓJ ZASOBÓW KULTURY-
Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020.**

BENEFICJENT: MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI

Mazowsze.
serce Polski

www.mapadotacji.gov.pl

Realizacja poligraficzna
oraz projekt graficzny i projekt okładki

WPK – Wspieramy Polską Kulturę
ul. Chrzanowskiego 4/57, 04-381 Warszawa

Nakład 200 egz.

Organizator



20^{lat} **Mazowsze**

Patroni medialni



Myśl Polska



STOLICA



artinfo.pl

*Gazeta
Żoliborza*

Partnerzy

ldiuna

Muzeum Niepodległości w Warszawie
jest jednostką organizacyjną Samorządu Województwa Mazowieckiego